

28 (2024) nr 1-2 (63-64), s. 29-38

DOI <https://doi.org/10.21697/snr.2024.63-64.1-2.3>



This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution (CC BY-ND 4.0 International) license. <https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0>

Karolina Kmieciak-Jusięga

<https://orcid.org/0000-0002-2483-3619>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

e-mail: karolina.kmieciak-jusiega@ignatianum.edu.pl

Relacje nastolatków z rodzicami w kontekście stylów wychowania w rodzinach

Adolescents' relationships with their parents in the context of parenting styles in families

Abstrakt: W artykule, który ma charakter teoretyczno-badawczy, podjęty jest temat relacji nastolatków z rodzicami w kontekście deklarowanych stylów wychowania. Celem badawczym było ich zidentyfikowanie, z uwzględnieniem refleksji na temat relacji w rodzinie. Badania przeprowadzono w grupie 106 rodziców nastolatków w 2022 r., w województwie małopolskim. Autorka omówiła specyfikę relacji adolescentów z rodzicami, w tym kwestie deprecjacji autorytetu rodzica, konfliktów w rodzinie oraz stylów, jakie przyjmują rodzice adolescentów. Następnie zaprezentowała wyniki badań przeprowadzonych w strategii ilościowej, z wykorzystaniem autorskiego kwestionariusza, w którym wykorzystano elementy zdań niedokończonych. Autorka zaznaczyła kwestie związane ze specyfiką sytuacji życiowej rodziców nastolatków, którzy są *na półmetku* życia oraz aspekt *zderzenia* ich świata ze światem dojrzewających dzieci.

Słowa kluczowe: relacje w rodzinie, style wychowania, rodzina z nastolatkiem, nastolatek w rodzinie, relacje rodziców z nastolatkiem

Abstract: The article, which is theoretical and research in nature, addresses the topic of adolescents' relationships with their parents in the context of declared parenting styles. The aim of the research was to identify them, including reflections on relationships within the family. The research was conducted with a group of 106 parents of adolescents in 2022, in the Malopolska. The author discussed the specifics of adolescents' relations with their parents, including issues of depreciation of parental authority, conflicts in the family and styles adopted by parents of adolescents. She then presented the results of the study, carried out in a quantitative strategy, using a self-administered questionnaire that employed elements of unfinished sentences. The author highlighted issues related to the specificity of the life situation of parents of adolescents who are "at the halfway point" of their lives and the aspect of the "clash" between their world and that of their maturing children.

Keywords: family relationships, parenting styles, family with teenager, teenager in the family, parents' relationship with teenager

Wstęp

Mimo że większość nastolatków, realizując swoją potrzebę afiliacji, spędza zdecydowanie więcej czasu z rówieśnikami, to relacje z rodzicami są dla nich kluczowe we wszystkich obszarach rozwoju. Rodzice wciąż pełnią w ich życiu ważną funkcję i – jak podkreślają Gary Peterson i Kevin Bush – mimo wzrostu znaczenia w tym okresie społecznych czynników pozarodzinnych, nadal mają silny wpływ na dojrzewanie młodzieży. Młodzi ludzie bowiem deklarują bliskość z rodzicami, cenią sobie ich opinie, wierzą, że rodzice ich kochają, szanują i stanowią ważny wzorzec

osobowy. „Nastolatki i ich rodzice wspólnie tworzą wzajemne relacje poprzez dialektyczny proces negocjacji i zmian”¹.

Obszar relacji adolescentów z rodzicami opisywany jest w psychologii rozwojowej jako element ich rozwoju społecznego i związanego z zachowaniem, mimo że na kształt tych relacji oddziałuje specyfika rozwoju młodego człowieka w każdym obszarze: od fizycznego, do moralno-duchowego. Wpływ rodziny na adolescenta, początkowo kluczowy, z czasem maleje w procesie następowania kolejnych zmian. Proces ten staje się wyraźnie dostrzegany w okresie od wczesnej adolescencji aż do wczesnej dorosłości. Stosunek młodych do rodziny definiowany jest wtedy przez pryzmat trzech charakterystycznych czynników, z których każdy związany jest z relacjami w rodzinie i rodzinną więzią. Pierwszym jest kryzys autorytetu rodziców, drugim są konflikty z rodzicami, trzecim zaś – osłabienie więzi emocjonalnej i uczuciowej.

1. Specyfika relacji adolescentów z rodzicami a autorytet rodzica

Wzajemne relacje rodziców i nastolatków naznaczone kryzysem autorytetu spowodowane są głównie nadmiernym krytycyzmem młodego człowieka wobec najbliższego i bezpiecznego do deprecjonowania obiektu. Rodzice, spadając z piedestału doskonałości, ze swoimi błędami i uchybieniami, stają się najlepszym dla adolescenta podmiotem renegocjacji własnego wizerunku. Młody człowiek bowiem, konfrontując samego siebie z rodzicem lub rodzicami, ma możliwość przyjrzenia się swoim cechom, zachowaniom, preferencjom czy motywacjom. Owa zmiana charakteru relacji na bardziej krytyczną ze strony nastolatka wywołuje u rodziców trudne stany emocjonalne, czasami wręcz frustrację oraz agresję, i może przyczynić się do zaburzenia więzi. Natomiast rodzic pogodzony z faktem dorastania swojego dziecka i akceptujący te zmiany, ma szansę pomóc mu w budowaniu jego osobowości i tożsamości.

Autorytet to nie tylko wieloznaczne pojęcie zjawiska społecznego, osobowy typ idealny, wzór do naśladowania, matryca wiedzy i mądrości, lecz także osoba, która za pomocą wrodzonego i wyuczonego arsenału cech i umiejętności sprawia, że drugi człowiek odnajduje swoją mądrość oraz pełnię zdrowia i życia psychicznego, społecznego i duchowego. Oprócz opisywanego w literaturze kryzysu autorytetu rodzica, można wskazać na jego dychotomiczny charakter. To oznacza, że każdy autorytet, by nim być, potrzebuje odbiorcy, czyli tego, dla którego jest autorytetem, czy wobec którego ma autorytet. Nie można bowiem być autorytetem czy mieć go dla samego siebie².

Pojawia się tu ważna kwestia komunikowania dziecku swej pozycji i zachowywania jej. W kontekście kryzysu autorytetu rodzica warto przytoczyć badania, opisane w publikacji pt. *Autorytet wychowawczy ojca w rodzinie*, które wskazują, że dzieci 11–12-letnie uznają autorytet rodzica, ponieważ: dzięki niemu czują się bezpieczne (93%), kochane i szanowane (83%) oraz dostają wszystko, czego potrzebują (76%). Młodzi respondenci twierdzili też, że ich ojcowie wypełniają swoją rolę bardzo dobrze (76%), dobrze (21%) i przeciętnie (4%). Nie było wśród badanych osoby, która by oceniła negatywnie ojca i jego działania wychowawcze. Poza tym aż 66% ankietowanych twierdziło, że ojciec jest ich przewodnikiem w codziennym postępowaniu, a 65% chce być takimi, jak ich ojciec³.

1 B. Jankowiak, K. Kuryś-Szyncel, *Potencjał rozwojowy okresu adolescencji*, w: B. Jankowiak, A. Matysiak-Błaszczak (red.), *Młodzież między ochroną a ryzykiem. Wspieranie rozwoju oraz pomoc psychologiczno-pedagogiczna dla adolescentów i adolescentek*, Poznań 2017, s. 137.

2 C. Galek, *Autorytet wychowawczy ojca w rodzinie*, „Pedagogia Ojcostwa” 2011, nr 1(2), s. 125.

3 C. Galek, *Autorytet wychowawczy ojca w rodzinie*, s. 130.

Równie zaskakujące wnioski badawcze w kontekście opisanego kryzysu autorytetów prezentuje zespół badawczy pod kierunkiem Szymona Grzelaka⁴. W grupie młodzieży gimnazjalnej drugich i trzecich klas, liczącej 10 880 osób, aż 69% chłopców i 56% dziewcząt wskazała, że ojciec, zaraz po matce (odpowiednio 87% i 83%), jest najważniejszym dorosłym przewodnikiem życiowym, a jego udział w życiu dzieci jest niezaprzeczalnym determinantem zdrowego rozwoju psychofizycznego, społecznego i duchowego. W badaniach wykazano, iż młodzież, która nie wskazywała ojca jako autorytetu, zdecydowanie częściej deklarowała używanie środków psychoaktywnych, pojawianie się myśli samobójczych, depresji, poczucia samotności, wczesnych kontaktów seksualnych i innych zachowań ryzykownych⁵.

2. Konflikt jako sposób komunikacji w rodzinie

Drugim czynnikiem charakteryzującym relacje między nastolatkami i ich rodzicami są konflikty. Pół wieku temu Bianka Zazzo, francuska psycholog polskiego pochodzenia, konflikty w rodzinach nastolatków opisywała jako integralną część szerszego zjawiska, zwanego konfliktem pokoleń⁶. Z dzisiejszej perspektywy kwestia konfliktu pokoleń stała się dyskusyjna i rozpatrywana jest szeroko na poziomie pedagogiki społecznej i socjologii. Psychologiczna perspektywa natomiast rozpatruje konflikt jako efekt między innymi:

- braku porozumienia i efektywnej komunikacji w rodzinie,
- dysfunkcji rodzinnych związanych z niewydolnością wychowawczą rodziców,
- wzajemnego niezrozumienia stron na poziomie aksjonormatywnym⁷.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż relacje między rodzicami i dziećmi są najważniejszymi w całym życiu, bez względu na ich jakość i ilość. One budują modele i wzorce relacji człowieka we wszystkich późniejszych sytuacjach: w szkole, pracy, związkach. Każdy rodzic różnymi sposobami dąży do tego, by te relacje były sprawne i przynosiły efekty. Także w sytuacjach konfliktowych zawsze lepiej jest dążyć do ugody niż konfrontacji i czyjejs wygranej. Konflikt jest interakcją ludzi zależnych od siebie, którzy uważają, że mają niezgodne cele oraz postrzegają siebie nawzajem (albo swoje cechy, zachowania) jako przeszkody w osiągnięciu tych celów.

Inne definicje konfliktu wskazują na brak zgody, rywalizację, niezgodność czy sprzeczność interesów, poglądów. Zawsze jednak trzeba mieć na uwadze tę zależność między jedną i drugą stroną konfliktu. W naukach społecznych możemy mówić o konfliktach potrzeb i konfliktach wartości. W sytuacji konfliktu potrzeb, kiedy i rodzic, i nastolatek dążą do czegoś innego, najczęściej obierają takie strategie:

- *wygrana – przegrana*: kiedy jedna z osób narzuca drugiej swą wolę, przegrany jest niezadowolony i ma poczucie klęski,
- *przegrana – przegrana*: dwie strony konfliktu kłócą się tak zaciekle, że obie na tym tracą,
- *wygrana – wygrana*: rodzice i dzieci wspólnie poszukują takich rozwiązań, aby wszystkie zainteresowane strony mogły je przyjąć, gdyż wszystkie odniosą korzyść.

Konflikty między rodzicami a dziećmi są naturalne i nieuniknione w procesie rozwoju dziecka, ale także ich matki lub ojca, kiedy uczą się bycia rodzicami. Ich poczucie odpowiedzialności za

4 S. Grzelak (red.), *Vademecum skutecznej profilaktyki*, Warszawa 2015.

5 S. Grzelak (red.), *Vademecum skutecznej profilaktyki*, s. 104.

6 M. Żebrowska (red.), *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa 1976, s. 730.

7 Por. P.G. Zimbardo, F.L. Ruch, *Psychologia i życie*, Warszawa 1996.

dziecko powoduje, że często postępują wbrew temu, co chce i co sobie wyobraża dziecko, któremu mniejsze doświadczenie życiowe, mniejszy zasób informacji i wiedzy utrudniają przewidzenie konsekwencji zachowania.

Z badań krakowskiej psycholog Ewy Gurby (2006) wynika, że konflikty między rodzicami a dorastającymi dziećmi najczęściej dotyczą następujących sfer życia: obowiązków domowych, aktywności młodzieży (odrabianie lekcji, korzystanie z TV) i relacji interpersonalnych (funkcjonowanie z rodzeństwem, kłótnie). Jednocześnie stwierdzono wspólną wyznawanych wartości i światopoglądu⁸. Z kolei osłabienie więzi emocjonalnej między rodzicami i dziećmi, jako naturalna konsekwencja obniżenia autorytetu rodziców i konfliktów, jest wynikiem realizowanych przez adolescentów zadań rozwojowych. W związku z tym, że wiążą się one głównie z wysiłkami ukierunkowanymi na ukonstytuowanie nowej rodziny, rodzina pochodzenia musi zejść na plan dalszy. Więzy między dorastającymi a ich rodzicami powinny nawet zostać rozluźnione, by pojawiła się przestrzeń na stworzenie ich własnej rodziny⁹.

Warto w tym miejscu przytoczyć cytaty z pracy E. Gruby (2009), która od lat bada relacje między rodzicami i dziećmi oraz zauważa pewną naturalną prawidłowość w tych relacjach: „Gdy młodzi ludzie przeżywają kryzys tożsamości, ich rodzice i opiekunowie stają u progu przełomu połowy życia. Badacze są zgodni, że wiek średni stawia człowieka wobec szczególnie trudnych i ważnych do dalszego rozwoju zadań. Trzeba ustosunkować się do zbliżających się, biologicznych, niekorzystnych zmian w organizmie, dokonać bilansu własnych porażek i osiągnięć, radzić sobie z takimi wydarzeniami, jak choroba czy strata własnych rodziców. Doświadczenia te sprzyjają refleksji na temat dotychczasowych osiągnięć i ich sensu. Nieuchronna przemijalność życia uświadamia dorosłemu, że staje przed ostatnią szansą zmiany biegu swojego życia. Warunkiem stabilizacji w tym okresie jest akceptacja rozbieżności między młodzieńczymi ideałami a dotychczasowymi sukcesami i przeformułowanie celów życiowych tak, by ważne ideały przynajmniej częściowo mogły być osiągnięte”¹⁰.

3. Style wychowania w rodzinie: ujęcie teoretyczne

Kiedy spojrzymy na rodzinę z nastoletnimi dziećmi, które mają skłonność do deprecjonowania rodziców i wchodzą w konflikty z nimi, możemy przypuścić, że relacje stanowią w niej kluczowy determinant stylu wychowania. W literaturze przedmiotu jest on definiowany w kategoriach wyznacznika jakości życia rodzinnego, sposobu komunikowania się, wyrażania emocji, sprawowania kontroli rodzicielskiej i przyjmowania postaw wobec dzieci. Stylem wychowania określa się względnie trwałą stosunek rodziców do dzieci, akceptowane i stosowane przez rodziców metody wychowania, co wyraża się w sposobie egzekwowania nałożonych na dziecko obowiązków i równocześnie – w poziomie respektowania jego praw¹¹.

Mając na uwadze, że styl wychowania jest procesem, który zmienia się razem ze zmianą rozwojową dziecka oraz w pewnym sensie zależy od dziecka, można przypuścić, że w rodzinach z nastoletnimi dziećmi rodzice będą starali się wchodzić na poziom partnerskiego stylu, któremu

8 E. Gurba, *Relacje: rodzice – dorastające dzieci w ocenie rodziców i ich dorastających dzieci*, „Psychologia Rozwojowa” 2006, nr 1(11), s. 16.

9 E. Gurba, *Relacje: rodzice – dorastające dzieci w ocenie rodziców i ich dorastających dzieci*, s. 16.

10 E. Gurba, *Relacje: rodzice – dorastające dzieci w ocenie rodziców i ich dorastających dzieci*, s. 16.

11 E. Wysocka, B. Ostafińska-Molik, *Zaburzenia przystosowania młodzieży a style wychowania w rodzinie*, „Pedagogika Społeczna” 2015, nr 4, s. 55-79.

najbliżej do opisywanego przez Baumrinda stylu autorytatywnego. W literaturze bowiem wyróżnia się następujące style wychowawcze:

- autorytarny, permissywny, autorytatywny,
- demokratyczny, autokratyczny, liberalny, niekonsekwentny,
- nadopiekuńczy, narcystyczny, spolaryzowany, zależny, toksyczny, zaniedbujący, wyizolowany, swobodny i treningowy.

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto trzy style wychowania w rodzinie: surowy, troskliwy i partnerski. Zdefiniowano je poprzez tezy opisujące każdy styl, zawarte w poniższej tabeli nr 14. Autorka zadała sobie główne pytanie badawcze: jakie style wychowania przyjmują rodzice nastolatków?

4. Badania własne rodziców adolescentów

W badaniach, które zostały przeprowadzone w 2022 r. w województwie małopolskim przy pomocy autorskiego kwestionariusza, wzięło udział 106 rodziców nastoletnich dzieci, w przedziale wiekowym od 30 do 60 roku życia, z czego grupa kobiet wynosiła 93 osoby, (87,7%), a grupa mężczyzn – 13 osób (12,3%). W grupie badanych najczęściej (71) osób było w przedziale wiekowym od 40 do 50 lat, następnie w wieku od 30 do 40 lat (20 osób) oraz w wieku od 50 do 60 lat (14 osób). Jedna osoba była powyżej 60 roku życia. Jeśli chodzi o stan cywilny badanych, to: 90,6% jest w związku małżeńskim, natomiast 6,6% to osoby rozwiedzione, jedna osoba zadeklarowała pozostawanie w stanie wolnym (0,9%), jedna osoba to wdowiec (0,9%), jedna – wdowa (0,9%).

Kolejną zmienną jest wykształcenie badanych, i tu: wyższe magisterskie zadeklarowało 71 osób (67%), ta sama liczba badanych zadeklarowała wykształcenie średnie oraz posiadanie doktoratu (po 11,3%, łącznie 25 osób: 13 średnie, 12 doktorat). Pozostali badani ukończyli studia licencjackie (8 osób) i 1 osoba – szkołę policealną. Miejsce stałego zamieszkania to kolejna zmienna w niniejszym projekcie. 33 badane osoby (31,1%) to mieszkańcy dużych miast, 33 osoby to mieszkańcy wsi, a następnie badani zamieszkują średnie miasta (27 osób, 25,5%) oraz małe miasta (13 osób, 12,3%). Najwięcej badanych ma dzieci w wieku od 11 do 13 lat, to jest na etapie wczesnej adolescencji. Następnie rodzice wskazują na wiek w przedziale 17–19 lat. Najmniej liczna grupa to rodzice nastolatków w wieku od 14 do 16 roku życia. Wszystkie dzieci badanych osób realizują obowiązek edukacyjny, z tym że w zróżnicowany sposób. 82 nastolatków uczęszcza do szkół publicznych, 16 dzieci – do szkół prywatnych, troje dzieci realizuje obowiązek edukacyjny w systemie edukacji domowej, jedno dziecko uczęszcza do szkoły społecznej, a jedno studiuje.

Zapytano rodziców o stan zdrowia ich dzieci. Na podstawie uzyskanych opinii rodziców można stwierdzić, że zdrowie fizyczne ich nastoletnich dzieci jest w większości bardzo dobre (47,2%) i dobre (37,7%). Średnia ocena stanu zdrowia fizycznego została wystawiona przez 5,7% rodziców, zła – przez 3,8% a bardzo zła – przez 5,7% badanych. Należy zaznaczyć, iż rodzice zostali poproszeni o wybór optymalnej odpowiedzi. Poproszono też ich, by ocenili zdrowie psychiczne swoich dzieci. 51% rodziców określiło zdrowie psychiczne swoich nastoletnich dzieci jako dobre, a 26% – jako bardzo dobre. W dalszej kolejności 15% badanych oceniło zdrowie psychiczne swoich dzieci jako średnie, 10% – jako złe i 4% – jako bardzo złe.

Następnie rodzice oceniali zachowanie swoich dzieci, również w skali od 1 (bardzo dobre), do 5 (bardzo złe). Największą grupę stanowili rodzice oceniający zachowanie swoich pociech jako dobre – 46,2%, czyli 51 osób. 28 rodziców (24,8%) oceniło zachowanie dzieci jako bardzo dobre,

22 osoby (19,5%) – jako przeciętne. Tylko 8,8%, czyli 10 osób, określiło zachowanie dzieci jako złe, a dwie osoby (1,8%) – jako bardzo złe.

5. Deklarowany styl wychowania w grupie badawczej rodziców

Badanych poproszono o ocenę własnego stylu wychowania i zaproponowano 20 zachowań definiujących te style. Uzyskane dane wskazują, iż najwięcej osób wychowuje swoje dzieci w sposób partnerski, przyjacielski, stara się dyskretnie kontrolować, rozmawiać, wspólnie ustalać normy i zasady panujące w domu (69 osób, czyli 65,1%). 16 osób (15,1%) określiło swój styl wychowania jako troskliwy, bardzo opiekuńczy, uległy, polegający na tym, że rodzic często wykonuje czynności przynależne dziecku. 8 osób (7,5%) zadeklarowało, iż jego styl wychowania jest surowy, dyscyplinujący, z przewagą kar nad nagrodami, kiedy rodzic często i jawnie kontroluje swoje nastoletnie dziecko. 2 osoby (1,9%) oceniły swój styl wychowania jako swobodny, bezstresowy, bez wyznaczania zasad, kontrolowania, z całkowitym pozostawianiem dziecku kwestii podejmowania decyzji. Pozostali badani opisywali indywidualnie swój styl wychowania. Ich oceny oraz powyższe dane umieszczone są w tabeli 1.

Tab. 1. Styl wychowania w ocenie badanych rodziców

Styl wychowania w ocenie badanych rodziców	Liczba badanych	Procent
Dyscyplinujący ze swobodą podejmowania decyzji oraz samodzielnością.	1	0,9
Dzieci mają słuchać rodziców, tzn. przestrzegać zasad, ale nie kontrolujemy dzieci nadmiernie, nie naciągają naszego zaufania, rozmawiamy, kłócimy się, mamy słabości i dzieciom też na to pozwalamy.	1	0,9
Jestem wymagająca, ale i bywam nadopiekuńcza, kontrolująca i troskliwa.	1	0,9
Kombinacja powyższych z przewagą rodzicielstwa bliskości.	1	0,9
Mieszany pomiędzy surowym i troskliwym.	1	0,9
Partnerski, jak wyżej, ale jednak w niektórych sprawach muszę dyscyplinować i kontrolować.	1	0,9
Połączenie stylu przyjacielskiego i partnerskiego, czasem nadopiekuńczy, czasem zbyt surowy.	1	0,9
Pomieszanie surowego z przyjacielskim.	1	0,9
Pomieszany styl surowy i troskliwy.	1	0,9
Przyjacielski, partnerski, staram się dyskretnie kontrolować, rozmawiać, wspólnie ustalać normy i zasady.	69	65,1
Surowy, dyscyplinujący, stosuję więcej kar niż nagród, często i jawnie kontroluję swoje dziecko / dzieci.	8	7,5
Swobodny, bezstresowy, staram się pozostawiać każdą decyzję dziecku, nie wyznaczam zasad, w ogóle nie kontroluję.	2	1,9
To jest rodzicielstwo bliskości z używaniem komunikacji bez przemocy. Przyjacielsko, ale bez dyskretnej kontroli. Dzieci decydują za siebie, zawsze dostaną wsparcie, gdy potrzebują. Wyznaczam swoje granice i szanuję ich granice. Główną zasadą jest to, że każdy ma swoje potrzeby i szanujemy je nawzajem.	1	0,9

Styl wychowania w ocenie badanych rodziców	Liczba badanych	Procent
Troskliwy, bardzo opiekuńczy, uległy, często wykonuję za dziecko czynności, które ono samo powinno wykonywać.	16	15,1
Uczę się. Staram się wychowywać dzieci w duchu NVC, ale nastolatki twierdzą, że to sztuczne.	1	0,9
Ogółem	106	100

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei tabela 2 obrazuje zachowania rodziców względem swoich dzieci, z podziałem na trzy najczęściej deklarowane style wychowania w pytaniu poprzednim. Zdecydowanie najczęściej badani wybierali określenia wskazujące na styl partnerski, następnie troskliwy, swobodny i mieszany. Najmniej osób deklarowało zachowania wskazujące na styl surowy.

Tab. 2. Zachowania rodziców wobec nastoletnich dzieci w opinii badanych. Źródło: opracowanie własne

Zachowania określające styl wychowania rodziców nastolatków	bardzo często	często	rzadko	bardzo rzadko	nigdy
Styl surowy					
krytykuję	2	37	62	9	3
oceniam zachowanie	9	52	46	5	1
karzę milczeniem	0	9	35	28	41
neguję styl ubierania, fryzurę, wygląd dziecka	1	10	49	27	26
z góry wiem, co dziecko chce powiedzieć	6	39	41	15	12
Styl troskliwy					
mówię co jest dobre, co jest złe w zachowaniu dziecka	34	68	8	2	1
zadaję pytania	60	46	6	1	0
decyduję za dziecko	1	14	66	23	9
udzielam rad	32	60	16	5	0
pomagam w nauce	14	40	42	13	4
mówię o swoich emocjach i uczuciach	43	54	14	2	0
Styl partnerski					
jasno mówię czego oczekuję	46	59	7	1	0
słucham z uwagą	52	57	3	0	1
szanuję wybory dziecka	41	69	3	0	0
daję wybór	38	63	12	0	0
staram się rozumieć zachowanie dziecka	50	59	4	0	0
rozmawiam z dzieckiem	71	38	4	0	0
przytulam dziecko, kiedy mogę	61	43	6	3	0
mówię mojemu nastolatkowi, że go kocham	68	38	6	1	0
słucham mojego nastolatka	63	48	2	0	0

W kwestionariuszu poproszono rodziców o dokończenie zdań. W pierwszym, zaczynającym się od słów: „Ja i moje dziecko...”, 7 odpowiedzi było takich samych, a brzmiały one: „kochamy się”. 3 odpowiedzi były podobne, czyli „bardzo się kochamy” i „kochamy się, ale też lubimy”. Kolejne odpowiedzi różniły się już pod względem treści oraz sposobu wypowiedzi. Rodzice podkreślali element dorastania swoich dzieci, używając następujących sformułowań: „uczymy się nawzajem”, „uczymy się życia”, „dojrzewamy”, „przechodzimy trudny czas”, „rozmawiamy”, „dogadujemy się”, „pracujemy nad relacją”, „póki co, mamy dobry kontakt”, „jesteśmy partnerami”.

Dalsze wypowiedzi dotyczyły spędzania wolnego czasu i brzmiały: „lubimy chodzić razem na kawę”, „lubimy razem wakacje”, „lubimy swoją obecność”, „lubimy jeść razem posiłki”, „lubimy razem oglądać filmy”, „lubimy spędzać czas ze sobą”, „tworzymy dobry zespół”, „często wyjeżdżamy na wycieczki”.

Wypowiedzi rodziców dotyczyły także kwestii:

- oddalania się nastolatków od rodziny pochodzenia („mniej się rozumiemy niż kiedyś”, „oddaliśmy się”, „przechodzimy trudny czas”),
- zdrowia („chcemy być zdrowi” – tu prawdopodobnie nawiązanie do ówczesnej sytuacji pandemicznej),
- konfliktów („elementem spornym jest wykonywanie obowiązków szkolnych i domowych”),
- labilności w relacjach („staramy się trzymać razem, gdy jest fajnie i gdy nie jest fajnie”).

Poniżej zostaną przytoczone najbardziej rozbudowane wypowiedzi badanych rodziców:

- „Rzadziej spędzamy wspólnie czas, ale jak już rozmawiamy, staramy się słuchać nawzajem, wyrażać swoje zdanie i akceptować swoje decyzje”,
- „Jesteśmy razem, jesteśmy rodziną, zespołem, współdziałamy. Moje dziecko zawsze może na mnie liczyć, ale nic na siłę”,
- „Lubimy spędzać ze sobą czas. Zawsze mamy mnóstwo tematów do rozmów. Staramy się zachować zdrowy balans pomiędzy czasem wspólnym i czasem spędzonym oddzielnie. W myśl zasady, że dystans powoduje, że uczucia są silniejsze”,
- „Nie jest dzieckiem idealnym, ale mimo że musiało dorosnąć w wieku 8 lat i przez wiele lat musiało sobie radzić samo w szkole i domu całymi dniami z uwagi na moją pracę, to wyrosło na młodego człowieka, który odróżnia dobro od zła, który jest rozsądny, nie stwarza większych problemów”,
- „Kochamy się, choć mówię im, że pierwszy raz jestem mamą nastolatków i się tego uczę”.

W kolejnym zdaniu niedokończonym, rozpoczynającym się od słów: „Chcę, by moje dziecko...”, najwięcej, bo aż 24 odpowiedzi, sprowadzało się do sformułowania: „było szczęśliwe”. Pozostałe nawiązywały do tego, choć brzmiały nieco inaczej: „było zdrowe i szczęśliwe”, „było szczęśliwe w życiu”, „wyrosło na szczęśliwego człowieka”, „było szczęśliwe i spełnione”. Generalnie, życzenie szczęścia dla swojego dziecka pojawiło się w wypowiedziach badanych 49 razy. Pozostałe wypowiedzi były bardzo podobne: „chcę, by moje dziecko... było dobrym człowiekiem”, „nie weszło na drogę zła”, „spełniało się w życiu”, „czuło się dobrze w swoim środowisku”, „było niezależne, bezpieczne i samodzielne”, „wyrosło na zaradnego człowieka”, „było pewne siebie”, „odróżniało dobro od zła”, „dokonywało mądrych wyborów”, „było spełnione i znało swoją wartość”.

Pojedyncze osoby zwracały uwagę na:

- relacje („było szczere ze mną”, „by wiedziało, że zawsze może do mnie przyjść”),
- poczucie własnej wartości („znało swoją wartość”, „wierzyło w siebie”),
- potencjały („by nie marnowało talentu”, „by znalazło swój żywioł”),
- aspekty transcendentne („było zbawione”),

- dojrzałość osobową („by było mądre, otwarte na świat”, „by szanowało innych”, „spełniało marzenia”).

Najbardziej rozbudowane zdania brzmiały następująco:

- „były dobrymi ludźmi, wrażliwymi na potrzeby innych, rozumiały różne i złożone motywacje ludzkich zachowań, miały więź z Bogiem, szukały rozwiązań nie problemów”,
- „dotrwało zdrowe i w dobrej kondycji psychicznej do matury w postanowieniu solidnego przygotowania się”,
- „spełnił się w życiu, by szanował ludzi, a przede wszystkim był przykładnym partnerem, mężem, ojcem, by nie krzywdził nikogo”,
- „czuły się kochane, były odpowiedzialne za swoje decyzje, umiały przyznać się do błędu, nie bały się pomyłek i umiały wyciągnąć z nich wnioski”.

Trzecie zdanie niedokończone zaczynało się od sformułowania: „Moje życie jest...”. W tym przypadku rodzice, podobnie jak w powyższych, używali jednego słowa lub sformułowania, które to można podzielić na:

- pozytywne („moje życie jest... ok”, „dobre”, „fajne”, „szczęśliwe”, „udane”, „wyjątkowe” i „pełne cudów”, „jest darem”, „spełnione”, „dobre”, „wesołe”, „kolorowe”, „piękne”, „ustabilizowane”, „jeszcze trochę i będzie idealne”, „satysfakcjonujące”, „wspaniałą przygodą”, „ciekawe”, „pełne wyzwań”, „warte przeżycia”, „cudowne”, „spotkaniem z miłością Boga i człowieka”),
- neutralne („moje życie jest... zwyczajne”, „raczej szczęśliwe”, „cieszę się tym co mam”, „szybkie”, „zadowolające”, „zróżnicowane”, „jest ciągłym biegiem”, „prawie takie, jak sobie wymarzyłam”, „spoko”, „nieoczywiste”, „ustabilizowane”, „uporządkowane”, „dość udane”, „moje”),
- negatywne („moje życie jest... trudne”, „trudne czasami”, „stresujące”, „monotonne”, „pogmatwane”, „nudne”, „mało atrakcyjne”, „raczej smutne”, „brak w nim radości życia”).

Ostatnie zdanie niedokończone, zaczynające się od sformułowania: „Marzę o...”, kończyło się sformułowaniami, które dotyczyły najczęściej:

- podróży, które były określone ogólnie lub skonkretyzowane („do Australii”, „do Grecji”, „do Santiago de Compostela”),
- czasu wolnego i dobrostanu („odpoczynku”, „chwili dla siebie”, „spokojnych i długich wakacjach”, „urlopie”, „spokoju”, „szczęśliwych chwilach w życiu”, „dużej ilości wolnego czasu”, „świętym spokoju”, „spokojnym życiu”, „samorozwoju”),
- relacji z najbliższymi („marzę o... partnerze”, „kochającym mężu, przy którym chciałabym się zestarzeć”, „życzliwych relacjach”),
- zdrowia i poczucia bezpieczeństwa dla siebie i rodziny („żeby głowa nie bolała”, „motywacji do działania”, „równowadze”),
- kwestii materialno-bytowych i ekonomicznych („stabilizacji finansowej”, „większej pensji”, „domku w górach”, „własnym domu”, „stabilizacji”, „remontu domu”, „generalnym remoncie domu”, „by praca była pasją”),
- kwestii duchowych („marzę o... zbawieniu”, „niebie”, „zbawieniu rodziny”, „pokoju duchowym”, „obfitości”, „dobrej relacji mojego dziecka z Bogiem”).

Zakończenie

Pierwszym założeniem, a jednocześnie celem badawczym niniejszej pracy, było zidentyfikowanie deklarowanych stylów wychowania rodziców adolescentów, z uwzględnieniem refleksji na temat relacji w rodzinie, co miały wykazać zdania niedokończone. Rodzice w zdecydowanej większości wykazali, że najbliższy jest im styl partnerski, który charakteryzuje się jasnym przekazem oczekowań wobec dziecka, umiejętnością słuchania z uwagą, postawą pełną szacunku, przyzwalającą na wybór. Rodzic prezentujący styl partnerski stara się rozumieć zachowanie dziecka, rozmawia z nim, przytula wtedy, kiedy może oraz mówi, że kocha swoje dziecko. Według zaprezentowanych badań jest rodzicem refleksyjnym, który stara się budować dobre relacje ze swoim dzieckiem i dbać o jego rozwój.

Warto na końcu podkreślić, że rodzice nastolatków, będący najczęściej w połowie swojego życia, przekraczając ów *półmetek*, stają przed konkretnymi wyzwaniami związanymi ze swoim rozwojem oraz rozwojem swoich dzieci. Zachodzi tu z jednej strony proces indywidualizacji rodziców, czyli uspołnienienia ich osobowości, związany z autorefleksją na temat swojego dotychczasowego życia, przewartościowaniem poglądów i idei, samorozwojem w różnych obszarach, odejściem od ekspansji ku refleksyjności, wartościom duchowo-moralnym czy kulturowym¹². Z drugiej strony trwa intensywny proces dojrzewania nastolatka, związany z *burzą hormonalną*, reorganizacją w strukturze mózgu, radykalnymi zmianami w wyglądzie, stylu życia, sposobie porozumiewania się i rozwiązywania problemów czy wykonywania zadań rozwojowych. Zestawienie tych dwóch światów teoretycznie wydaje się trudne, a praktycznie jest konieczne, ze względu na kształtowanie samodzielności potomka. Ta w dużej mierze determinowana jest poprzez styl, jaki rodzice przyjmują w relacji ze swoim dzieckiem.

Bibliografia:

- Bakiera L., *Wychowanie i rodzicielstwo, styl wychowania i styl rodzicielski. Analiza terminologiczna*, „Psychologia wychowawcza” 2019, nr 16, s. 60-72.
- Gałek Cz., *Autorytet wychowawczy ojca w rodzinie*, „Pedagogia Ojcostwa” 2011, nr 1(2), s. 125.
- Gurba E., *Relacje: rodzice – dorastające dzieci w ocenie rodziców i ich dorastających dzieci*, „Psychologia Rozwojowa” 2006, nr 1(11), s. 81-90.
- Gurba E., *Uwarunkowania relacji rodzice – dorastające dzieci*, w: M. Kielar-Turska (red.), *Studia nad rozwojem i wychowaniem: w osiemdziesiątą rocznicę powstania Zakładu Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej na Uniwersytecie Jagiellońskim*, Kraków 2009, s. 153-169.
- Jankowiak B., Kuryś-Szyncel, K., *Potencjał rozwojowy okresu adolescencji*, w: B. Jankowiak, A. Matysiak-Błaszczyk. (red.), *Młodość między ochroną a ryzykiem. Wspieranie rozwoju oraz pomoc psychologiczno-pedagogiczna dla adolescentów i adolescentek*, Poznań 2017, s. 121-143.
- Oleś P., *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2003.
- Plopa M., *Psychologia Rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011.
- Vademecum skutecznej profilaktyki*, S. Grzelak (red.), Warszawa 2015.
- Wysocka E., Ostafińska-Molik B., *Zaburzenia przystosowania młodzieży a style wychowania w rodzinie*, „Pedagogika Społeczna” 2015, nr 4, s. 55-79.
- Zimbardo P.G., Ruch F.L., *Psychologia i życie*, Warszawa 1996.
- Żebrowska M., *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa 1976.

12 P. Oleś, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2003, s. 56.